

„RECEPCJA *MARIALIS CULTUS* W POLSCE

SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEGO SYMPOZJUM MARIOLOGICZNEGO

ks. Janusz Giec

Na przestrzeni dziejów cześć oddawana Maryi bywała niestety narażana na niebezpieczeństwo różnorodnych wypaczeń. Stąd też interwencje Magisterium Kościoła. Przełomowym wydarzeniem dla rozwoju i kształtu czci Matki Bożej w XX w. był Sobór Watykański II. Soborowe wskazania podjął Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Marialis cultus* o należnym kształtowaniu i rozwijaniu kultu Najświętszej Maryi Panny. Jaka jest recepcja tej adhortacji 30 lat po opublikowaniu, zastanawiali się teologowie na ogólnopolskim symposium mariologicznym, które zorganizowane zostało w dniach 12-13 marca 2004 r. przez Centrum Formacji Maryjnej *Salvatoris Mater*.

Recepcja *Marialis cultus* w Polsce nie miała łatwych początków, zauważył pierwszy prelegent o. prof. dr hab. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, z Katedry Mariologii Katolickiej Uniwersytetu Lubelskiego. Adhortacja pojawiła się prawie niezauważona i trzeba było długo czekać zanim stała się punktem odniesienia dla duszpasterstwa maryjnego. Dlaczego? Trudno znaleźć właściwą odpowiedź. Czy powodem jest brak zdecydowanej recepcji samego Soboru? Czy raczej postawa samozadowolenia z żywej pobożności maryjnej wiernych? Jak działać? Jak reagować na ciągle pojawiające się przedruki tekstów przedsoborowych, które wynoszą Maryję na piedestał niemalże na równi z Trójcą Świętą? To wielki i trudny temat na poważne i interdyscyplinarne symposium.

Drugi referat zatytułowany „Trynitarna perspektywa kultu maryjnego w Polsce” wygłosił ks. dr Krzysztof Kowalik SDB, Kierownik Katedry Mariologii KUL. Mówca zauważył, że nierzadkie są przypadki instrumentalizowania doktryny trynitarniej, której najczęściej przypada skromna funkcja listka figowego dla pobożności maryjnej, a ta z kolei często jest bardzo uboga w treści teologiczne. Ks. Kowalik postuluje, aby zakotwiczyć ową pobożność w liturgii i konsekwentnie czerpać z Biblii, a zwłaszcza uwzględnić modlitwę *Magnificat*, która jest szczególną modlitwą Maryi. Zauważa również, że istnieje kryterium pozwalające ocenić, czy cześć oddawana Maryi jest właściwa: powinna ona prowadzić do kontemplacji i chwały Trójjedynego Boga.

Temat „Maryja w tajemnicy Chrystusa w polskim kulcie maryjnym” przedłożył ks. dr Wacław Nowak z Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Ksiądz Doktor postulował o „więcej Chrystusa w kulcie Maryi” Mówca akcentował fakt, że to Chrystus musi stać w centrum wszystkich aktów religijnych. Kult maryjny musi być ze swej istoty chrystocentryczny. Należy więc stanowczo reagować na każdy przejaw kultu, w którym, w celu uwypuklenia osoby Maryi, Chrystus schodzi na dalszy plan. Maryja należy do tajemnicy Chrystusa. Cała zasadność mówienia o Niej wynika z owego uczestnictwa w misterium swego Syna.

Ks. dr Krzysztof Kamiński z Zakładu Teologii Dogmatycznej i Ekumenizmu WT Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, zaprezentował temat "Duch Święty a Maryja w polskim kulcie maryjnym" Prelegent zauważa, że o ile w sferze nauczania i liturgii można mówić o recepcji mariologii soborowej i zasad podanych w *Marialis cultus* o tyle w pobożności maryjnej jawi się konieczność nieustającej transformacji tych wysiłków w konkretne formy pobożności, aby wierni mogli obficie korzystać z tego bogactwa.

Ks. dr Teofil Siudy z Katedry Teologii Pozytywnej USKW, przedstawił referat „Perspektywa eklezjalna kultu maryjnego w Polsce. Mówca stwierdził, że nasza rodzima recepcja omawianej adhortacji w odniesieniu do perspektywy eklezjalnej wyraźnie postępuje. Zauważa się ubogacanie jednostronnego we wcześniejszych latach modelu modlitewnej prośby „do Maryi” modelem naśladownictwa Maryi, życia „jak Maryja” Szczególną szansą pod tym względem mogą być różnego rodzaju wspólnoty i grupy formacyjne.

„Biblijną odnowę kultu maryjnego w Polsce” przedstawił zebrany w Licheniu ks. Mariusz Rosik z Katedry Egzegezy Ksiąg Nowego Testamentu PWT we Wrocławiu. Prelegent we wnioskach stwierdził, że w biblijnej odnowie kultu maryjnego w Polsce należy ukazywać postawy Maryi (słuchanie słowa Bożego, modlitwa, służba, umiejętność przeżywania cierpienia, posłuszeństwo i inne). Należy również spojrzeć na wydarzenia z życia Jezusa w kluczu mariologicznym. Drogę toruje tu Jan Paweł II w liście *Rosarium Virginis Mariae*. Papież dostrzega więź osoby Maryi z tajemnicami: chrztu Jezusa w Jordanie, głoszenia królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia, przemienienia Jezusa oraz ustanowienia Eucharystii. Jaśniejsze wydobycie obecności Maryi w tle tych wydarzeń bez wątpienia może posłużyć ubiblijnieniu kultu maryjnego. Należy również jak najmniejszy nacisk położyć na motywy tryumfalistyczne w kulcie Maryi, gdyż narracje biblijne przedstawiają Ją jako służebnicę Pańską, mówią o uniżeniu Służebnicy, rysują Jej postać na wzór „ubogiej Jahwe”

Ks. dr hab. Władysław Nowak z Zakładu teologii Praktycznej i Ekumenizmu z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego prezentując „Liturgiczną drogę odnowy w polskim kulcie maryjnym” stwierdził, że najskuteczniejszą formą upowszechniania poprawnego kultu maryjnego w Polsce była sama liturgia celebrowana według odnowionych ksiąg liturgicznych. Do recepcji liturgicznej drogi odnowy sformułowanej w *Marialis cultus* skutecznie przyczyniły się w Kościele polskim również synody diecezjalne, a zwłaszcza II Synod Plenarny.

Pani dr Elżbieta Adamiak z Zakładu Teologii Dogmatycznej UAM w Poznaniu rozważając „Obraz Maryi a współczesny model antropologiczny w polskim kulcie maryjnym” stwierdziła, że aspekt antropologiczny kultu maryjnego poruszany jest najczęściej na marginesie artykułów teologicznych. Doktor Adamiak podkreśla, że w polskim kulcie nadal przeważa idealizacja obrazu Maryi, który w dużej mierze jest obrazem statycznym. Ciągłe bardzo silnie podkreślane jest macierzyństwo jako główne powołanie kobiety; nawet jeśli rozumiane jest ono szero-

ko, stanowi to o zacieśnieniu modelu antropologicznego kobiety, występującego w kulcie maryjnym.

W podsumowaniu ks. dr Janusz Kumala MIC, dyrektor Centrum Formacji Maryjnej *Salvatoris Mater* w Licheniu stwierdził, że proces recepcji adhortacji *Marialis cultus* wymaga czasu i cierpliwości, bo dotyczy nie tylko ksiąg liturgicznych i wszelkiego rodzaju pobożnych praktyk maryjnych, ale przede wszystkim ludzkich serc. Potrzeba zatem zarówno stanowczej postawy wobec wypaczeń w kulcie maryjnym, jak też cierpliwego towarzyszenia w trudnym procesie dojrzewania zdrowej pobożności maryjnej.

SZCZĘŚCIE CZY ZAGROŻENIE? DESTRUKCYJNE GRUPY KULTOWE

Sprawozdanie z konferencji naukowej

Sławomir Bukalski

Konferencja naukowa dotycząca problematyki sekt – grup kultowych została zorganizowana 22.06.2004 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przez Instytut Nauk o Rodzinie. Patronat honorowy nad konferencją objął Wielki Kanclerz KUL – J.E. Abp Józef Życiński oraz Lubelski Kurator Oświaty – Waldemar Godlewski. Konferencja kierowana była do młodzieży akademickiej, uczniów szkół średnich Lublina oraz osób zaangażowanych w profilaktykę zagrożeń ze strony sekt.

Dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie na KUL – ks. dr hab. prof. KUL Mirosław Kalinowski dokonał krótkiego powitania uczestników, przedstawił przybyłych gości, jak również wygłaszających referaty. Dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie poprosił także J.M. Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. dr hab. Andrzeja Szostka o wygłoszenie słowa wstępnego.

Ksiądz Rektor KUL-u w swoim wystąpieniu podkreślił wagę organizowanej konferencji. Wyróżnił szczególne kryterium rozwoju młodego człowieka we wszystkich sferach jego życia. Jest nim prawdziwa religia. Religie fałszywe (sekty) nie dają szansy rozwoju. Wręcz przeciwnie. Ten rozwój człowieka hamują, mają wręcz destrukcyjny wpływ na całe jego życie. Ksiądz Rektor wskazał dwie osoby, w życiu których religia była czynnikiem motywującym rozwój. Pierwszy z nich to Adam Chmielowski – powstaniec styczniowy, żołnierz, artysta, zakonnik, założyciel zgromadzeń zakonnych, niosących pomoc najuboższym. Całe jego życie było dogłębnie przeniknięte wiarą w Boga. Również Albert Schweitzer – lute-